

Odpis

Poświęcenie Sztandaru Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Brzozowie

*Na jednej z wieczornic rzucił d. Paschma w mowie toastowej w r. 1904 myśl poświęcenia sztandaru, która się przyjęła i urzeczywistnioną została dnia **16 lipca 1905 r.***

Wydział, chcąc przez uroczystość apatyczną publiczność sokołem zająć i ideę tegoż spopularyzować dołożył wszelkich starań, by świętu temu sokolemu nadać jak najwięcej uroku, co też mu się zupełnie udało.

*Śliczny dzień, liczny zjazd **druhów ze Sanoka** i Zagórza ze sokolicami i licznych delegatów z innych gniazd, ogromna ilość ciekawej publiczności miejscowej i okolicznej robiły z chwili wielkie jakieś święto narodowe.*

***O godzinie 9 rano z muzyką ze Sanoka, złożoną z 24 grających pod komendą d. Szajny ze Sanoka ruszył pochód,** złożony z 80 umundurowanych druhów, straży pożarnej miasta Brzozowa i wsi Humnisk poprzedzonych i zamknięty banderyą chłopów na koniach z Humnisk, z ogrodu Biskupiego główną ulicą przez rynek ku kościołowi zabierając po drodze z domu prezesa sztandar a z ratusza w rynku zgromadzonych gości.*

Widok pochodu był wspaniały i poważny, a radość i duma, wiara i nadzieja przepełniały na przemian duszę prawdziwie polską.

W kościele po mszy dokonano aktu wbijania gwoździ. Było 14 par chrzestnych rodziców. W I-parze stanął marszałek powiatu Urbański z hr. Dzieduszycką z Jasionowa, następnie starosta Bielawski z hr. Zakliczoną z Izdebek, Zdzisław Skrzyński z Bachorza z Jadowską z Trześniowa, Paschma z Licową, Dr Lic z hrabianką Dzieduszycką, Jadowski z Henryką Marin, Narajewski z Paschmową, Kwiatkowski z Olszanicką, Dr Niziołek z Wojtasiewiczową, Kaszubski ze Sławikową, Kapiszewski ze Skrocką, Dwernicki z hrabianką Dzieduszycką, Marin z Kapiszewską.

Po akcie wbijania gwoździ ks. Czenca ze Starej Wsi wygłosił wzniosłe patriotyczne kazanie.

Po kazaniu zgromadzono się w ogrodzie sokolim, gdzie przemówił prezes sokoła i wręczywszy sztandar chorążemu, odebrał odeń przysięgę.

Rota przysięgi z uczuciem i przejęciem się wygłoszona zrobiła głębokie wrażenie, jakieś święte mrowie przeszło po ciele słuchaczy.

Następnie dokonano wbijania reszty gwoździ.

O godzinie 1-szej do stołu zastawionego w ogrodzie zasiadło 160 osób: obsługiwali druhowie.

*Ład i porządek był na każdym kroku. Przy stole w pięknym przemówieniu pierwszy marszałek wznosił toast za część Sokoła Brzozowskiego na ręce prezesa, prezes wznosił zdrowie chrzestnych rodziców w ręce marszałka, Zdzisław Skrzyński zdrowie pań, **d. Adamczyk, prezes Sokoła Sanockiego zdrowie gospodarza**, a d. Krttger, prezes Sokoła ze Zagórza toast kochajmy się.*

O godzinie 4-tej popołudniu w ogrodzie Biskupim zgromadziły się wielkie tłumy publiczności na festyn. Muzyka i gwar ludzi spływały się w jedną wielką harmonijną całość ogarniającą całe miasto.

O godzinie 6-tej rozpoczęły się na boisku ćwiczenia druhow, których widok zostawił w pamięci widzów niezatarte wspomnienie, a zwłaszcza ćwiczenia 10 sokolic ze Zagórza taki wywołały entuzjizm u publiczności, że oklaskom nie było końca.

Zabawę w ogrodzie zakończyły ognie sztuczne, poczem wielka część publiczności poszła do kasyna w ratuszu na raut, na którym bawiono się ochoczo aż do rana.

Żadna dysharmonia nie zakłóciła zabawy. Ludzie różnych stanów w duchu idei sokolej jak równi z równymi, jak synowie jednej matki – Polski, zgodnie w uściskach braterskich tonęli.

Dzień wielki przeszedł, ale wspomnienie dnia tego w duszy nie prędko przeminie. Powiadają, że było to święto równości, od którego zacznie się nowa era dziejów w Brzozowie.

Oryginał odszukał: Paweł Sebastiański

Przepisał: Bronisław Kielar

2013 r.



Zlot „Sokolstwa” w Brzozowie – 6.08.1933 r.

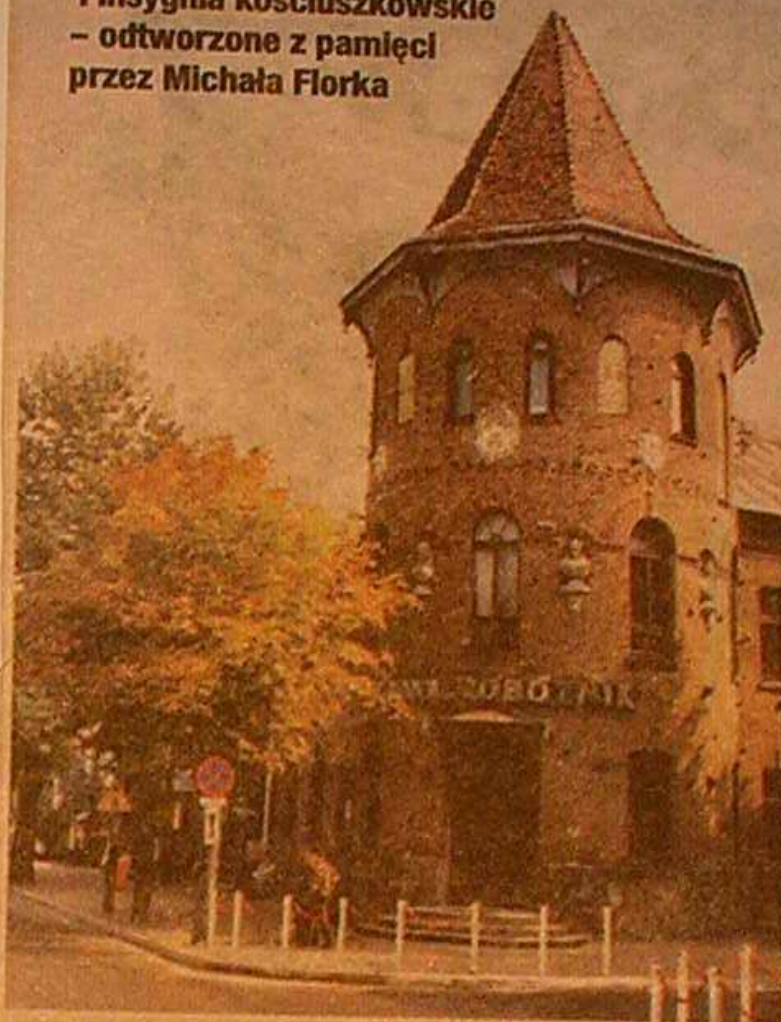


Ratusz w Brzozowie: 1933 – 2009 – 2014





**Zamurowana rzeźba sokoła
i insygnia kościuszkowskie
- odtworzone z pamięci
przez Michała Florka**



W budynku „Sokoła” było kino „Robotnik”. Dziś przywrócono nazwę „Sokół” i mieści się tu Brzozowski Dom Kultury.

Tajemnica sokoła

Na pięknym budynku „Sokoła” pojawił się napis „Kino Robotnik”. Adam Piecuch opisał w „Brzozowskich Zeszytach Historycznych”, jak z nakazu PZPR już w 1949 roku nastąpiło „samorozwiązanie się” organizacji społecznych sięgających korzeniami II Rzeczypospolitej. Oczywiście, w tym i Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W sali widowiskowej zasłaniano rzeźbę sokoła i insygnia kościuszkowskie czerwonymi szturmówkami. Gdy w latach 1972-76 ekipa Tadeusza Konieczki prowadziła tam remont, towarzysze chcieli usunąć rzeźbę sokoła. Dzielna ekipa nie skuliła go, lecz... zabudowała. Do dzisiaj czeka na odsłonięcie.

Z dziejów małopolskiego Sokolstwa



Pod takim tytułem otwarto wystawę 8 listopada br. w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli. W tym roku minęło 140 lat od utworzenia we Lwowie pierwszego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Sokolstwo polskie w swych założeniach i ich realizacji od samego początku było organizacją narodowo-niepodległościową, w metodach i celach wybiegających daleko poza wychowanie fizyczne, dlatego otwarcie tej wystawy w Muzeum połączono z obchodami Święta Niepodległości.

Wystawa „Z dziejów małopolskiego Sokolstwa” prezentowana w dukielskim Muzeum ściśle łączy się z historią Sokolstwa polskiego. Starano się tu przybliżyć działalność, powstałych w latach 80-tych XIX w. i po 1900 r. w historycznych granicach Małopolski, ośmiu Towarzystw Gimnastycznych (TG) „Sokół” - w Rzeszowie (1886), Jaśle (1887), Sanoku (1889), Krośnie, Gorlicach i Brzozowie (1892) oraz Dukli (1903) i Rymanowie (1907).

W okresie galicyjskim wymienione wyżej Towarzystwa funkcjonowały w obrębie istniejących przed I wojną struktur Sokolstwa. Nacisk wówczas kładziono na rozwój świadomości narodowej, patriotyzmu i przygotowanie do walki o niepodległość Polski. U progu II Rzeczypospolitej, zmieniła się struktura organizacyjna Sokolstwa, a ujęte tu Towarzystwa działały w Dzielnicy Krakowskiej i Małopolskiej, nadal dbając o interesy narodowe.

Dla odtworzenia działalności tych Towarzystw niezmiernie ważne są prezentowane na wystawie dokumenty archiwalne. Należą do nich: statuty (najstarszy pochodzi z 1887), regulaminy z lat 80-tych i późniejsze, zbiory ustaw i regulaminów sokolich, akty erekcyjne, legitymacje, dyplomy honorowe członków „Sokoła”, odezwy, apele, zawiadomienia i sprawozdania oraz karty uczestnictwa w Złotach i inne. Większość z nich stanowiła podstawę pracy tych Towarzystw. Sporo wiedzy o przedstawionych wyżej gniazdach sokolich dostarczają „Sprawozdania z czynności Wydziału TG „Sokół” w Rzeszowie” z lat 1887 – 1909. Interesujący jest też spisany na pergaminie „Akt erekcyjny” TG „Sokół” w Jaśle” z 1901 r. oraz pięknie zdobione Dyplomy Honorowych Członków dla Franciszka Gieli z TG „Sokół” w Sanoku oraz dra Ignacego Bieleckiego i Jana hr. Potockiego z TG „Sokół” w Rymanowie.

Szeroką działalność kulturalno-oświatową prowadzoną przez te gniazda sokole dokumentują na wystawie różnego rodzaju druki zaproszeń i programów okolicznościowych, afisze i oznaki sprzed I wojny światowej i z okresu międzywojennego. Wśród nich znajduje się „Program wieczorku muzyczny-wokalnego” TG „Sokół” w Rzeszowie z 1897 r., a także „Program uroczystości poświęcenia sztandaru” tego Towarzystwa z 1900 r.

Niezwykle istotnym źródłem archiwalnym i dokumentacyjnym dla poznania tych organizacji sokolich są eksponowane tu fotografie. Na nich utrwaleni zostali druhowie zasłużeni dla Sokolstwa, zarządy i członkowie poszczególnych Towarzystw ze sztandarami oraz ich siedziby (sokolnie), członkowie Stałych Drużyn Polowych, uroczystości patriotyczne i obchody rocznicowe, a z nimi często związane przedstawienia teatralne i koncerty instrumentalno-wokalne. Dużą część stanowią fotografie z pochodami oraz ćwiczeniami i pokazami organizowanymi na Złotach Sokolskich, które były okazją do zademonstrowania patriotycznej i narodowej postawy tych organizacji. Uwagę przyciąga bardzo wdzięczna pamiątkowa fotografia Edmunda Tietzego (późniejszego artysty malarza z Brzozowa) w mundurku sokolskim sprzed 1914 r.

Portrety znanych członków TG „Sokół” w strojach organizacyjnych można także oglądać na obrazach Krystyny Suss - Aksamit i Seweryna Bieszczada.

Obok fotografii cenne są na wystawie kolekcje pocztówek o tematyce sokolej. Część z nich upamiętnia Złoty Sokolstwa w latach 1910 - 1938. Na wyróżnienie zasługują dwie pocztówki

związane ze Złotem Grunwaldzkim - jedna z „Rotą”, a druga z fragmentem wiersza A. Asnyka „Do lotu, Bracia Sokoły”. Dużą wartość historyczną posiada również pocztówka z napisem „Lilla Weneda” i sceną z przedstawienia na awersie oraz widoczną pieczęcią Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Dukli na rewersie.

Osobną grupę stanowią sztandary, które były i są ważnym symbolem ruchu sokolskiego, mundury (w 1884 r. zatwierdzono wzór oficjalnego munduru „Sokoła”), odznaki i znaczki sokolskie oraz przybory do ćwiczeń, takie jak: maczugi, kółka gimnastyczne z ławką, hantle, trapez gimnastyczny, karabin szermierczy oraz szabla i maska szermiercza.

Na wystawie wyeksponowano również prasę sokolską: Przewodniki Gimnastyczne „Sokół” (centralne czasopismo, które wychodziło od 1878 r.), miesięczniki „Sokół Małopolski” (czasopismo organu Dzielnic Małopolskiej) oraz pismo „Czołem! Jednodniówka wydana z okazji obchodów w dniu 6 sierpnia 1933 roku 40-lecia istnienia i pracy Gniazda Sokolego w Brzozowie”. Na uwagę zasługuje także „Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25 rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” we Lwowie” z 1892 r., Złotowy Przewodnik Sokoli z 1938 r., Śpiewnik Sokoli i Kalendarzyk Sokoli na rok 1939 oraz współczesne publikacje poświęcone Sokolstwu małopolskiemu.

Zgromadzone na wystawie zbiory są cennymi źródłami do poznania dziejów poruszonych tu małopolskich Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”, świadczą też o ważnej roli jaką odegrały w rozwoju polskiego Sokolstwa oraz istotnym wkładzie tych organizacji w odzyskanie niepodległości przez Polskę.

Zbiory pochodzą z Muzeów: Okręgowego w Rzeszowie, Historycznego w Sanoku, Podkarpackiego w Krośnie, Regionalnego w Jaśle, Regionalnego w Brzozowie i Muzeum PTTK w Gorlicach oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie i Liceum Ogólnokształcącego w Dukli, jak również z prywatnych kolekcji.

Wystawa czynna będzie do 30 stycznia 2008 roku.

* * *

Z okazji Święta Odzyskania Niepodległości przez Polskę po otwarciu wystawy „Z dziejów małopolskiego Sokolstwa” odbył się koncert muzyki polskiej w wykonaniu znanego w salach koncertowych świata Marcina Głucha. W programie zaprezentował m. in. utwory Ignacego Jana Paderewskiego i Karola Szymanowskiego.

Aleksandra Żółkoś